dr hab. Paweł Nowak, prof. KUL
Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej KUL

Motycz, 11 stycznia 2019 r.

Uniwersytet Wrocławski
Dziekanat Wydziału Filologicznego
Wpłynęło do WF 16 -01- 2019
Wpł. do Data Symbol
Znak sprawy

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr. Jakuba Wilka, Dyskursywny profil słuchacza Pierwszego Programu Polskiego Radia, przygotowanej pod opieką promotorską prof. dr. hab. Jerzego Biniewicza

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska Pana Jakuba Wilka jest spełniającą wszelkie wymogi, stawiane przed tego rodzaju dysertacją, pracą, poświęconą wciąż badanemu, opisywanemu i coraz bardziej istotnemu obszarowi komunikacji medialnej i dyskursu medialnego, jakim jest odbiorca/adresat/konsument/klient mediów.

Autor wybrał sobie do analizy i interpretacji skończony, zamknięty zbiór nagrywanych non stop audycji Programu I Polskiego Radia, poszukując w nich językowych oraz dyskursywnych elementów i wyznaczników profilu słuchacza tego programu. Samemu korpusowi badawczemu oraz metodologii analizy mgr Jakub Wilk poświęca punkt 3 (s. 77–97), opisując na tych dwudziestu stronach powody wyboru takiego a nie innego zakresu materiałowego oraz przyczyny opisu, zgromadzonego korpusu za pomocą metodologii jakościowej i ilościowej. Z jednej strony, rozmiary korpusu nie są zbyt duże (tydzień nagrań z lutego 2017 roku) i mogłyby spotkać się z zarzutem niewystarczalności, a z drugiej strony, dynamika mediów i kultury w ostatnich latach powoduje, że 168 godzin audycji jest wystarczająco reprezentatywne dla badanego medium i pozwala odpowiedzialnie ocenić odbiorcę/użytkownika/konsumenta/klienta medium. Obecnie każda minuta programu/audycji medialnej musi przekonywać/udowadniać/potwierdzać, że jest właśnie dla tej osoby. Z tego względu warto również sięgać w badaniach po metodologię ilościową i jakościową, choć dla mnie zdecydowanie bardziej interesujące są wnioski

płynące z analiz jakościowych, ponieważ to w nich widać ideologiczne, kulturowe czy społeczne właściwości składników dyskursu, jego podobieństwa do innych aktorów/podmiotów dyskursu lub odrębności i odmienności w stosunku do pozostałych dyskursów. Natomiast badania ilościowe je tylko i aż potwierdzają, udowadniają w niepodważalny sposób.

Dwoistość, a nawet różnorodność oglądów i perspektyw metodologiczno-badawczych wykorzystywanych przez Doktoranta jest podtrzymana także w prezentacji definicji dyskursu i pojęć z nim związanych. Pan Jakub Wilk sięga bezpiecznie po jedną z najszerszych, uznanych definicji dyskursu według Teuna van Dijka, oczywiście, dwudzielną – strukturalną i procesualną. Zacięcie językowe Doktoranta, widoczne w analitycznej części dysertacji, tłumaczy wybór struktury (tekst, język, mechanizmy perswazyjno-retoryczne), a medioznawczy profil pracy wyjaśnia zainteresowanie procesem (konteksty, ideologia, tożsamość, aktorzy, tematyzacja, opozycje itd.). Z klasykami i ich koncepcjami się nie dyskutuje, a taką niewątpliwie jest z definicją dyskursu według T. van Dijka. Natomiast można zgłosić kilka zastrzeżeń do przywoływanej i wykorzystywanej w dysertacji metodologii Krytycznej Analizy Dyskursu. Nie jest to wielka ułomność czy niedostatek tylko tej pracy, bo wydaje się, że w ogóle w polskiej tradycji badań nad dyskursem ta metodologia jest kawałkowana i traktowana bardzo wybiórczo. W tradycji anglosaskiej, germańskiej czy skandynawskiej jest to z kolei metodologia, która ma określony zbiór działań i procedur, które trzeba przyłożyć w całości do analizowanego materiału, aby otrzymać odpowiedzialną naukowo analizę i wiarygodne wnioski. Sięgnięcie do tej metody przez Doktoranta, wybranie z niej niektórych składników i połączenie jej z innymi teoriami językoznawczymi czy komunikologicznymi jest jak najbardziej właściwe i interesujące, ale gdyby praca miała ukazać się drukiem kilka kwestii wymaga poszerzenia i uzupełnienia.

Po pierwsze, aktualizacja przywoływanych teorii. Zarówno książka T. van Dijka, jak i wykorzystywane w rozprawie publikacje Anny Duszak, Ruth Wodak,

Bożeny Witosz czy Tomasza Piekota i innych są bardzo przydatne i ważne, ale mają już kilkanaście lub w najlepszym wypadku kilka lat. W „cywilizacji pędu i nadmiaru" każdy rok jest jak dziesięciolecie dwadzieścia, trzydzieści lat temu, w związku z tym warto byłoby sięgnąć do późniejszych prac tych autorów, żeby zobaczyć, jakie zmiany wprowadzili do swoich koncepcji sami ich twórcy.

Po drugie, materiał jest multimedialny i multimodalny i choć rozprawa nastawiona jest na opis językowy i genologiczno-treściowy, można byłoby w zakończeniu wspomnieć o możliwościach i perspektywach opisu audycji radiowych i zjadaczy/konsumentów dowolnych mediów przy użyciu choćby metodologii Multimodalnej Analizy Dyskursu Gunthera Kressa I Theo van Leewena.

Po trzecie, bibliografia. Przywołane w punkcie 2 szkoły, teorie i pojęcia, dodatkowo doprecyzowane w punkcie 3 powodują, że obszerna bibliografia i netografia może być traktowana jako wystarczająca lub niewystarczająca. W przywoływanej już przeze mnie wcześniej kulturze nadmiaru – nadinformacyjności i nadkomunikacyjności – nie da się wskazać i poznać wszystkich prac na jakiś temat z ostatnich kilkunastu lat. Przygotowanie kompletnego stanu badań jest dziś niemożliwe i chyba niepotrzebne. Natomiast każdy badacz ma swój ulubiony zestaw prac z danej dyscypliny, zatem szanując wybory dokonane przez Doktoranta, zgłaszam braki pozycji z mojego ulubionego zestawu. Przede wszystkim prace poświęcone dyskursowi (o czym pisałem już wcześniej), a z pozostałych prac zwłaszcza książka *Dyskurs i jego odmiany*, red. B. Witosz, K. Sujkowska-Sobisz, E. Ficek. Katowice 2016. Poza tym wydawnictwa zbiorowe i rozprawy na temat radia, np. *Radio i społeczeństwo*, red. G. Stachyra, E. Pawlak-Hejno, Lublin 2011, R. Dybalska, D. Kępa-Figura, P. Nowak, *Przemoc w języku mediów? Analiza semantyczna i pragmatyczna audycji radiowych*, Lublin 2004. I na koniec publikacje okołodyskursowe, np. poświęcone językowemu obrazowi świata (np. *Kreowanie świata w języku mediów*, P. Nowak, R. Tokarski, Lublin 2007) czy gatunkom dziennikarskim (np.

Gatunki mowy i ich ewolucja t. 4: *Gatunek a komunikacja społeczna*, red. D. Ostaszewska, J. Przyklenk, Katowice 2011). Część z wymienionych powyżej i innych nowych prac na pewno wzbogaciłaby i tak już bardzo interesujące analizy, interpretacje i obserwacje mgr. Jakuba Wilka.

Poza tymi uwagami praca ma bowiem bardzo logiczną, uporządkowaną i przejrzystą konstrukcję. Po bardzo krótkim prezentacyjnym wstępie pojawiają się cztery powiązane ze sobą punkty, w których Pan Jakub Wilk prezentuje ogólny kontekst historyczny i kulturowy Polskiego Radia, umożliwiający płynne przejście do celów i założeń pracy oraz prezentacji kluczowych dla przeprowadzonych badań pojęć i terminów – tekstu, dyskursu, KAD, interdyskursu i opinii publicznej. Każdy z tych terminów jest wieloznaczny i obciążony wieloletnią tradycją badawczą, a wybór jako właściwej którejś z koncepcji jest arbitralną decyzją Doktoranta, która pomimo zastrzeżeń poczynionych powyżej w pełni się broni. Tym bardziej, że w kolejnych podpunktach Pan Jakub Wilk łączy te pojęcia z komunikacją, perswazją, kulturą masową, lingwistyką kulturową czy genologią. Wprowadzającą część rozprawy kończą informacje na temat radia jako medium i relacji medium z odbiorcami.

Napisałem wprowadzającą, bo stricte metodologiczny charakter ma punkt 3, o którym pisałem powyżej.

Z połączenia analizy ilościowej i jakościowej w przeprowadzonych badaniach płyną wnioski przedstawione w punkcie 4. Rozdział ten jest dla mnie pogłębioną analizą zawartości medium i trudno nie docenić rzetelności, precyzji i wartości poczynionych przez mgr. Jakuba Wilka obserwacji. Aprobuję również decyzję Doktoranta o wykluczeniu (s. 120-121) z analizy elementów politycznych czy ocierających się o politykę, obecnych w Programie Pierwszym Polskiego Radia. Skoro mgr Jakub Wilk traktuję Krytyczną Analizę Dyskursu nieortodoksyjnie, to nieobecność polityki w jego profilu odbiorcy daje się wytłumaczyć i obronić. Oczywiście pojawia się pytanie o granice polityczności. Czy na przykład stwierdzenie ze strony 169: „Ani nazwa, ani opis audycji nie informują jasno o

religijnej wykładni moralnej obieranej jako wzorzec. Tymczasem dyskursywnie jest ona wyraźnie nakreślona i bazuje na wierze katolickiej, wraz z jej rzymskim obrządkiem." nie jest z punktu widzenia dyskursywnego polityczne? Czy w ogóle rezygnacja z polityczności przy KAD ma sens? Wszak ideologia jest fundamentem i filarem tej metody badawczej.

Problem z KAD i politycznością jest szczególnie widoczny właśnie w czwartej, najobszerniejszej i najciekawszej części dysertacji. Sam Autor podkreśla, że oceniona przez mnie bardzo wysoko analiza ilościowa miała tylko wprowadzić czytelnika, przygotować go na wnioski płynące z analizy jakościowej. Mgr Jakub Wilk w przemyślany sposób i konsekwentnie prezentuje w tej części na kilku stronach każdą audycję, tworzącą ramówkę Programu Pierwszego Polskiego Radia, szukając składników, które pozwolą mu w punkcie 4.2.3. zrekonstruować dyskurs tego kanału radiowego. Zaproponowane przez Doktoranta elementy: wspólnotowość i tworzenie więzi, operowanie zbiorowościami i personifikacje, stereotypy i kreowanie postaw, dyskursywny obraz świata, strategie dyskursywne, rola humoru w strategiach dyskursywnych czy wreszcie czynny udział słuchaczy i styl wypowiedzi pokazują po raz kolejny interdyscyplinarność i otwartość użytej przez niego metody badawczej. Nie da już się dzisiaj autorytatywnie stwierdzić – to jest jedyny właściwy zestaw badanych elementów albo to nie jest właściwy zestaw. Istotne jest przede wszystkim to, jakie wnioski płyną z tych analiz i obserwacji.

Mgr Jakub Wilk przedstawia je w punkcie 4.3. swojej rozprawy. Przekonuje mnie zastrzeżenie, iż nie ma „idealnego odbiorcy" Radiowej Jedynki, że można pokazać jedynie wektory, kierunki cech i wartości, które taki słuchacz ma lub ma mieć. Tradycjonalizm, wiedza ogólna i otwartość umysłu, znajomość historii, przywiązanie do polskiej kultury, bycie człowiekiem danych, a nie człowiekiem wiedzy, a także rzecznikiem opinii w swoim środowisku są intuicyjnymi i potwierdzonymi przez badania Doktoranta elementami profilu odbiorcy Programu Pierwszego Polskiego Radia. Jednocześnie widać w tych analizach

dążenie nadawców i odbiorców do akceptowania globalizacji, bycia elastycznym i mądrze nowoczesnym, a to z kolei przekłada się na bezpieczny, uniwersalny, humanistyczny zestaw wartości wyznawanych przez tych odbiorców. Na pewno odbiorcą Programu Pierwszego Polskiego Radia nie może być każdy, ale jednocześnie funkcja misyjna mediów państwowych oraz egalitaryzm i populizm współczesnej kultury powodują, że profil takiego odbiorcy jest elastyczny, płynny i otwarty, a nie kategoryczny, ograniczony i zamknięty.

Warto te zauważyć, że praca jest napisana stylem naukowym, w nowoczesny, bardziej dynamiczny niż tradycyjny sposób. Wywód w rozprawie opiera się zatem na dużej liczbie zdań pojedynczych i jednokrotnie złożonych, co zdecydowania ułatwia jego śledzenie, choć nie wszystkim może się to podobać i nie dla wszystkich być/jest przekonywające.

W ostatecznym edytorsko-redakcyjnym kształcie pracy widoczny jest jednak pośpiech Pana Jakuba Wilka, który spowodował, że w rozprawie pojawiają się usterki edytorskie, literówki i niefortunności interpunkcyjne. Nie ma ich jednak aż tak wiele, aby mogły w jakikolwiek sposób wpłynąć na opinię o całej rozprawie.

W pracy doktorskiej *Dyskursywny profil słuchacza Pierwszego Programu Polskiego Radia* widać pasję i zaangażowanie mgr. Jakuba Wilka, które powodują, że nawet te nieprzekonywające jej fragmenty są do zaakceptowania, bo służą nadrzędnemu celowi, którym jest naukowy opis dyskursu i odbiorcy radiowego.

Z pełnym przekonaniem stawiam zatem wniosek o dopuszczenie magistra Jakuba Wilka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

P. Nowak